

Małgorzata Boba
Elżbieta Tyralska – Wojtycza
Anna Widur
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna
w Krakowie

W TROSCE O ETYKĘ EGZAMINU GIMNAZJALNEGO

Tekst dotyczy dość powszechnie znanych prawd z zakresu zagadnień etycznych sytuacji egzaminacyjnych, usystematyzowanych dla potrzeb egzaminu gimnazjalnego. Argumentacja poparta jest wypowiedziami uczniów i dyrektorów szkół.

Maj 2002 roku był szczególnym miesiącem dla naszego szkolnictwa. Pierwsi gimnazjaliści reformującej się szkoły polskiej przystąpili do egzaminu wieńczącego ich trzyletnią naukę w gimnazjum. Część humanistyczna egzaminu odbyła się 14 maja, a część matematyczno-przyrodnicza – nazajutrz, czyli 15 maja. Choć egzamin gimnazjalny odbywał się w macierzystych szkołach uczniów, to jednak miał on charakter zewnętrzny, znaczy to, że prace oceniane były w Ośrodkach Koordynacji Oceniania przez egzaminatorów wpisanych do ewidencji Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, a powołanych przez komisje okręgowe.

Być może warto w tym miejscu przypomnieć, że podstawowe cele egzaminu gimnazjalnego to:

- sprawdzenie opanowania określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego i w standardach wymagań egzaminacyjnych umiejętności i wiadomości z zakresu przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych,
- dostarczenie porównywalnej w skali kraju (województwa, regionu) informacji o osiągnięciach szkolnych uczniów, w tym także o poziomie nauczania,
- dostarczanie informacji zwrotnej na temat jakości kształcenia, a zatem wpływanie na proces nauczania – uczenia się.

Czy egzamin gimnazjalny spełnił jeszcze jakieś inne cele?

Egzamin gimnazjalny był wydarzeniem znaczącym nie tylko dla uczniów, lecz również nauczycieli, dyrektorów, nadzoru pedagogicznego, organów prowadzących szkoły, a także dla szerokiego grona rodziców tych uczniów, którzy przystąpili do niego. Dla pracowników okręgowych komisji egzaminacyjnych był zwieńczeniem trzyletnich przygotowań i sprawdzianem ich gotowości do wykonania tego zadania. Na wydarzenie to żywo reagowała także prasa, radio i telewizja.

A powodów ku temu było wiele i to nie zawsze chlubnych. Szybko okazało się, że znalazły się szkoły, w których zewnętrzny system egzaminacyjny skonsolidował uczniów i nauczycieli w ten sposób, że podpowiadanie, „ściąganie” czy dyktowanie rozwiązań było sposobem na uzyskanie lepszych wyników. Prawdopodobnie było to przyczyną zwołania przez MENiS konferencji pt. *Egzamin testem uczciwości*, której celem było zainicjowanie publicznej dyskusji nad etycznymi i wychowawczymi problemami ściągania i podpowiadania w szkole. Dyskusja ta z jednej strony pozwoliła sformułować propozycje wprowadzenia do

edukacji szkolnej skutecznych mechanizmów zapobiegania temu zjawisku. Z drugiej zaś ujawniła potrzebę wywierania społecznej presji moralnej na rzecz uczciwości w szkole w tym w trakcie egzaminów.

Przez wiele miesięcy pracownicy okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej opracowywali, weryfikowali i modyfikowali procedury egzaminacyjne, które miały być pomocne w organizacji egzaminu. W ten sposób określone zostały reguły postępowania, które miały zaowocować wykształceniem umiejętności respektowania zasad obowiązujących w trakcie egzaminu, a idąc dalej – także w określonych sytuacjach życiowych człowieka. Wydawało się oczywiste, że znajomość procedur egzaminacyjnych, jak również etyka zawodowa nauczycieli i wpajane uczniom zasady moralne gwarantują prawidłowy i uczciwy przebieg egzaminu. Dzisiaj wiemy, że niestety nie wszędzie tak było. A przecież egzamin gimnazjalny to egzamin doniosły (*ang. high-stakes examination*), czyli taki, którego wynik dla ucznia, systemu oświatowego i społeczeństwa ma duże znaczenie selekcyjne, promocyjne, decyzyjne, znacznie przewyższające znaczenie komentarza dydaktycznego.

Nie wszyscy rozumieją, iż **egzamin doniosły niezależnie od podanych wyżej celów i mimo towarzyszącego mu stresu, zarówno u uczniów, jak i u osób odpowiedzialnych za jego przeprowadzenie, służy budowaniu poczucia wartości i bezpieczeństwa uczniów oraz nauczycieli.**

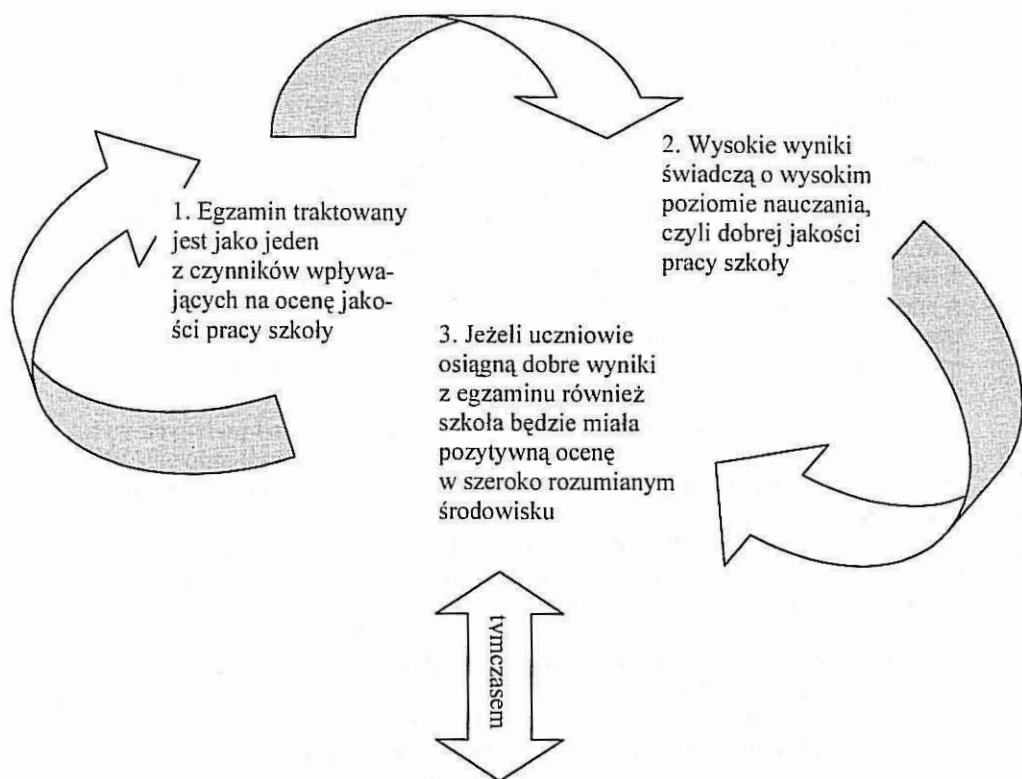
Dla zdających jest on szansą poznania własnych możliwości, uczniowie mają okazję przekonać się, że dzięki wiadomościom i umiejętnościom nabytym podczas nauki szkolnej są naprawdę w stanie sprostać wymaganiom egzaminacyjnym. Nie mniej ważne dla młodego człowieka jest znalezienie się w sytuacji egzaminacyjnej, bo to pozwala kształtować jego psychiczną odporność na stres związany z chęcią uzyskania jak najlepszego rezultatu oraz uczy go koncentrować się w danym momencie na wykonaniu zadania. Zwłaszcza, że sytuacji takich nie braknie w dalszym życiu uczniów, niezależnie od formy, w jakiej wystąpią.

Dla uczących diagnoza zewnętrzna dostarcza informacji, w jakim stopniu ich uczniowie opanowali badane w trakcie egzaminu wiadomości i umiejętności, a zatem umożliwiła weryfikację własnych metod i form pracy oraz stosowanych programów i środków dydaktycznych. Każdy wynik ucznia może być dla nauczyciela źródłem satysfakcji, pod warunkiem, że jest to wynik uczciwy. Jeśli nasz najslabszy uczeń uzyskuje np. 9 punktów, to znaczy, że „coś jednak umie”, możemy nawet dowiedzieć się, z jakimi zadaniami był sobie w stanie poradzić. Utwierdzamy się równocześnie w przekonaniu, że stawiając temu uczniowi na przykład ocenę dopuszczającą, potwierdzamy spójność wewnątrzszkolnego i zewnętrznego systemu oceniania.

Jaki jednak wniosek może wysnuć nauczyciel, którego najlepszy i najslabszy uczeń uzyskują taką samą liczbę punktów?

Problem niesamodzielnej pracy w trakcie egzaminu gimnazjalnego, nie tylko pojedynczych uczniów, ale całych zespołów pozwala przypuszczać, że w mentalności nauczycieli wykształcił się pewien mechanizm traktowania egzaminu gimnazjalnego jako kryterium sukcesu edukacyjnego szkoły. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie zapomniano, że egzamin powinien także być kryterium sukcesu wychowawczego. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku na miarę możliwości ucznia, a nie w kategoriach maksymalizacji wyników – właściwie za wszelką cenę. Bo tak chyba można nazwać utratę uczciwości, wiarygodności, zaufania, prawdomówności tych z nauczycieli, którzy pozwolili sobie na podpowiadanie uczniom, czy umożliwianie im niesamodzielnej pracy w trakcie egzaminu w jakiegokolwiek innej formie.

Na załączonym schemacie przedstawiono wybrane elementy tego mechanizmu oraz jego konsekwencje, dla nauczycieli, szkoły i uczniów.



W przypadku nie przestrzegania zasad, dotyczących samodzielnej pracy uczniów, osiągnięte przez nich wyniki nie mogą przekazać właściwego obrazu pracy szkoły, a uzyskane tym sposobem „dobre imię szkoły” w odczuciu środowiska z upływem czasu zostanie zweryfikowane, np. przez słabe wyniki absolwentów tej szkoły w dalszym procesie kształcenia oraz coraz lepszą jakość pracy szkół, które skorzystały z możliwości diagnozy stosowanych przez nauczycieli metod edukacyjnych.

Brak uczciwości w stosowaniu reguł określonych w procedurach egzaminacyjnych może skutkować, np. przyjęciem przez ucznia następujących zasad życiowych:

- o w każdej sytuacji mogę, a może nawet powinienem liczyć na pomoc osób bardziej kompetentnych ode mnie
- o sytuacje problemowe nie wymagają ode mnie żadnego wysiłku, ponieważ zawsze ktoś rozwiąże je za mnie
- o rzetelne przygotowanie się do egzaminu nie jest konieczne, bo „ściąganie” i odpisywanie i tak będzie możliwe
- o na pewno w trakcie egzaminu nauczyciele będą nam pomagać, gdyż im także zależy na dobrych wynikach

A może jednak demoralizacja naszych nastolatków nie jest aż tak daleko posunięta i młodzież oczekuje etycznego zachowania nauczycieli w trakcie egzaminu?

Najlepiej w tej sytuacji zacytować wypowiedzi samych uczniów.

- Dla jednych egzamin był szansą poznania własnych możliwości:
= *Nie bałam się, a co więcej, potraktowałam egzamin jako wyzwanie.*
= *Egzamin udowodnił każdemu z nas, na co tak naprawdę nas stać.*
- Dla innych egzamin był formą zdobywania doświadczenia życiowego, które decyduje nie tylko o przyjęciu do wybranej szkoły ponadgimnazjalnej, ale również o przyjęciu określonych wzorów zachowań, według których uczeń będzie postępował w swoim życiu:
= *W końcu trzeba wiedzieć, że nie zawsze w życiu wszyscy będą nam pomagać, wręcz przeciwnie, musimy polegać na sobie, w tym przypadku na naszej wiedzy.*
= *Komisja, która czuwała nad naszym egzaminem, uważam, że była dobrze dobrana. Nikt z nauczycieli nie podpowiadał ani nie przeszkadzał – mówię o tym, gdyż z opowiadań uczniów innych szkół z mojej miejscowości dowiedziałam się, że nie wszyscy nauczyciele przestrzegali tych zasad.*

Prawdopodobnie nie wszyscy uczniowie myśleli tak jak zacytowano powyżej. Spórą grupę stanowili także ci, którzy nie umieli przeciwstawić się tej swoistej formie „pomocy”, choć w rzeczywistości jej nie akceptowali. Dezaprobatę nieetycznych zachowań wyrażali także rodzice i nauczyciele tych szkół, w których egzaminy przebiegały zgodnie z procedurami. Świadczy o tym jeden z listów, który został przesłany do OKE w Krakowie:

Mam ogromny dylemat moralny. Nie tylko ja, jako dyrektor gimnazjum i przewodniczący szkolnego zespołu egzaminacyjnego, ale także 36 nauczycieli (pisaliśmy w 4 salach) wchodzących w skład komisji nadzorującej przebieg egzaminu. Okazało się bowiem, że około 200 uczniów naszego Gimnazjum czuje się przez nas pokrzywdzonych, ponieważ nie pozwoliliśmy odpisywać. W innych gimnazjach nauczyciele „pomagali” w różnorodny sposób. Czy rzeczywiście tak powinno być? Co będzie z egzaminami, jeżeli na ich podstawie ktoś będzie dokonywał rankingu gimnazjów? Czy nie można doprowadzić do tego, by komisje składały się z bezstronnych osób? (Np. moi nauczyciele stworzą komisję w innej szkole i na odwrót). Czy ktoś mi może rozwiązać wątpliwości? Z poważaniem. Dyrektor gimnazjum.

Także sami egzaminatorzy i przewodniczący zespołów egzaminatorów odnotowywali konkretne zespoły uczniów w ocenianych przez nich szkołach, ze wskazaniem na zadania, których rozwiązania skłaniały do przypuszczeń, że nie zachowano tam należytej rzetelności egzaminacyjnej. Zaistniała sytuacja wymagała reakcji ze strony Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, trzeba było sprawdzić, czy przekazane informacje są prawdziwe. Należało działać ostrożnie, by nie skrzywdzić uczniów i nauczycieli, a niejednokrotnie także obserwatorów, gdyby okazało się, że wątpliwości co do samodzielnej pracy uczniów są nieuzasadnione.

W takiej sytuacji podjęte zostały badania, których celem była próba weryfikacji stosowania procedur egzaminacyjnych w wybranych szkołach. Efektem tej decyzji były następujące działania:

1. Powołano zespół doświadczonych egzaminatorów, do weryfikacji stosowania procedur egzaminacyjnych.
2. Spośród wskazanych szkół wybrano próbę badawczą tych szkół, a następnie klas, które wywołały szczególny niepokój egzaminatorów oraz społeczności lokalnej, ze względu na prawdopodobieństwo złamania zasad społecznego zaufania w sytuacji egzaminacyjnej.
3. Dokonano powtórnej oceny prac uczniów, które budziły wątpliwości co do samodzielności ich rozwiązania.

4. Przeprowadzono analizę wyboru odpowiedzi w zadaniach zamkniętych i sposobu rozwiązywania zadań otwartych w ocenianych pracach.
5. Zgłoszono potrzebę weryfikacji prawidłowego stosowania procedur egzaminacyjnych w wytypowanych szkołach wspólnie z nadzorem pedagogicznym.
6. Przeprowadzono badania ankietowe wśród szkolnych zespołów egzaminacyjnych i uczniów wytypowanych klas.
7. Ponownie zbadano wybrane wiadomości i umiejętności – za pomocą 3 zadań z arkusza egzaminacyjnego zaproponowanych uczniom do powtórnego rozwiązania.
8. Poddano analizie osiągnięcia szkolne uczniów z przedmiotów objętych egzaminem gimnazjalnym w części matematyczno-przyrodniczej w kontekście rezultatów uzyskanych w trakcie egzaminu przez tych uczniów.
9. Sporządzono raporty z przeprowadzonych działań.
10. Przekazano raporty właściwym jednostkom nadzoru pedagogicznego.

Wyniki badań pozwalają wnioskować, że niestety w trakcie egzaminu gimnazjalnego miały miejsce zachowania nieetyczne. Zdarzało się na przykład, że więcej niż 50% uczniów piszących w tej samej sali najpierw wybierało błędną odpowiedź, wskazując ten sam dystraktor, a następnie wszyscy ci uczniowie zmieniali ją na odpowiedź poprawną. W innych przypadkach uczniowie o kolejnych numerach wskazywali identyczne błędne odpowiedzi we wszystkich zadaniach zamkniętych.

Dochodziło też do absurdów, polegających na tym, że np. niemal co trzeci uczeń piszący w jednej sali poprawił swoje poprawne odpowiedzi w jednym z zadań zamkniętych na błędne. Innym razem taką korektę dokonała ponad połowa uczniów analizowanego zespołu.

Zaskakujących spostrzeżeń dostarczały także rozwiązania zadań otwartych. W części humanistycznej egzaminu stwierdzono niejednokrotnie prawie identyczne notatki a nawet zestawy argumentów w rozprawkach. Bywało, że wszyscy uczniowie w klasie (szkole) niemal bezbłędnie rozwiązywali zestaw zadań zamkniętych, natomiast powszechnie opuszczali zadania otwarte albo rozwiązywali je błędnie.

Dzięki rzetelnej pracy egzaminatorów, którzy skrupulatnie odnotowywali w raportach widoczne ślady niesamodzielnej pracy uczniów Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie jest w stanie sporządzić mapę miejsc oraz wskazać konkretne szkoły, w których nie zapewniono uczniom podczas egzaminu odpowiednich warunków pracy. Przeprowadzone badania i analizy pozwoliły sformułować szereg spostrzeżeń.

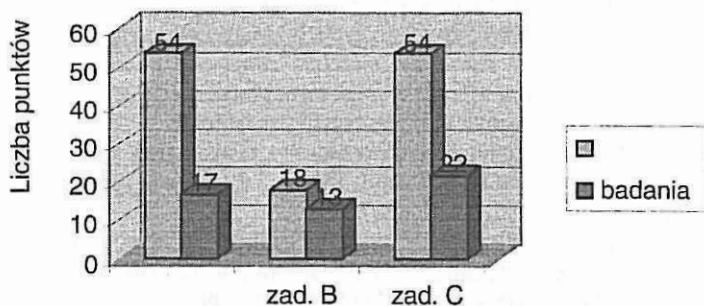
Poniżej przedstawiamy fragmenty rezultatów badań dotyczących przebiegu i wyników majowego egzaminu gimnazjalnego w części matematyczno-przyrodniczej w jednym z gimnazjów objętych tymi badaniami.

- ✓ Uczniowie w poszczególnych klasach uzyskali następujące wyniki średnie
 - Klasa W - 43,3 pkt
 - Klasa X - 45,5 pkt
 - Klasa Y - 43,6 pkt
 - Klasa Z - 43,3 pkt
 na 50 punktów możliwych do uzyskania.
- ✓ W raporcie przewodniczący zespołu egzaminatorów oceniających prace uczniów tej szkoły odnotował: wyjątkowo rażące dowody niesamodzielnej pracy uczniów, widoczne dopisywanie innym charakterem pisma, innym długopisem.
- ✓ Obserwacje dotyczące jednej z analizowanych klas:
 - Spośród 19 uczniów tej klasy 11 uzyskało w części zamkniętej testu 25 punktów (max), przy czym każdy z tych uczniów w zadaniu 13 najpierw wskazywał błędną odpowiedź A, a następnie ją korygował i zakreślał odpowiedź poprawną D.

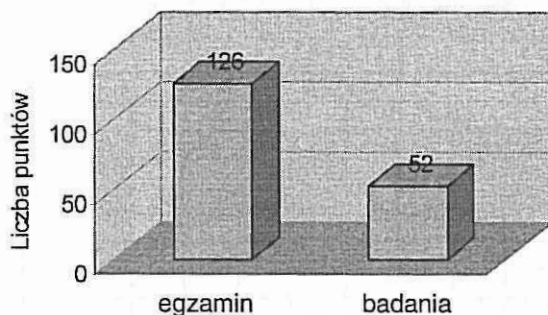
- Pozostałych 8 uczniów w części zamkniętej uzyskało wynik 24 punkty udzielając w zadaniu 13 odpowiedzi A.
 - 14 uczniów rozwiązało identycznie zadanie 26, stosując ten sam zapis, oznaczenia, słownictwo i najczęściej układ graficzny.
 - 12 uczniów udzieliło identycznie brzmiącej odpowiedzi w zadaniu 27-cyt. „Im wyższa temperatura tym mniejsza zawartość tlenu. Ryby oddychają tlenem rozpuszczonym w wodzie. Brak tlenu powoduje śnięcie”.
 - 11 uczniów rozwiązało identycznie zadanie 29, u wielu z nich wystąpiły błędy w przepisywaniu, znak równości był zastępowany znakiem mnożenia lub dodawania, w ten sposób zapis, który miał stanowić rozwiązanie równania był w istocie niespójny i nielogiczny.
 - 9 uczniów rozwiązało identycznie zadanie 32, identyczna metoda, zapis, oznaczenia, 4 innych uczniów rozwiązywało to zadanie inną niż poprzednia metodą, ta grupa także stosowała identyczny zapis.
 - 9 uczniów w zadaniu 35 pisząc równanie reakcji zamiast znaku plus w tym samym miejscu narysowało strzałkę, a 5 z nich także źle zapisało proporcję pisząc zamiast „u” literę „x”, co istotnie zmieniło jej postać, w efekcie bowiem pisali równanie kwadratowe, a nie liniowe, które w następnym etapie rozwiązywali.
- ✓ Analiza porównawcza wyników z trzech wybranych z arkusza egzaminacyjnego zadań uzyskanych przez uczniów, w trakcie egzaminu oraz podczas przeprowadzania badań.

Nr ucznia	Punkcja uzyskana przez uczniów					
	Zad A		Zad B		Zad C	
	Egzamin	Badania	Egzamin	Badania	Egzamin	Badania
1.	3	1	1	0	3	0
2.	3	1	1	0	3	0
3.	3	1	1	0	3	0
4.	3	0	1	1	3	0
5.	3	3	1	1	3	3
6.	3	0	1	1	3	0
7.	3	0	1	1	3	3
8.	3	0	1	1	3	1
9.	0	0	0	0	0	0
10.	3	1	1	1	3	3
11.	3	0	1	1	3	0
12.	3	3	1	1	3	3
13.	3	0	1	0	3	0
14.	3	3	1	1	3	3
15.	3	3	1	1	3	3
16.	3	0	1	1	3	0
17.	3	0	1	0	3	0
18.	3	1	1	1	3	3
19.	3	0	1	1	3	0
	54	17	18	13	54	22

Ryc. 1. Wyniki uzyskane przez uczniów badanej grupy z trzech wybranych zadań



Ryc. 2. Łączna liczba punktów uzyskanych przez uczniów z trzech wybranych zadań



✓ Wyniki uzyskane przez uczniów badanej grupy podczas egzaminu oraz w trakcie badań na tle ich ocen śródrocznych z przedmiotów objętych egzaminem

Uczeń	Śródroczne oceny uczniów z przedmiotów objętych egzaminem					Średnia ocen	Wynik egzaminu	Liczba punktów w obrębie 3 zadań max 7 pkt	
	matematyka	fizyka	chemia	biologia	geografia			egzamin	badania
1.	4	4	4	3	4	3.8	43	7	1
2.	3	2	3	3	3	2.8	43	7	1
3.	3	2	3	3	3	2.8	42	7	1
4.	4	4	3	4	4	3.8	44	7	1
5.	5	5	4	5	5	4.8	48	7	7
6.	3	2	3	3	3	2.8	42	7	1
7.	3	3	4	3	3	3.2	46	7	4
8.	4	5	3	5	5	4.4	46	7	2
9.	5	5	5	5	5	5.0	43	7	nb
10.	3	3	3	3	3	3.0	41	7	5
11.	3	3	3	3	3	3.0	44	7	1
12.	5	5	5	5	5	5.0	48	7	7
13.	3	4	2	3	4	3.2	47	7	0

14.	3	4	4	4	4	3.8	48	7	7
15.	5	5	5	5	5	5.0	47	7	7
16.	2	3	2	3	3	2.6	39	7	1
17.	2	2	3	3	3	2.6	39	7	0
18.	4	5	4	3	5	4.2	46	7	5
19.	2	2	3	3	3	2.6	43	7	1

✓ Wnioski:

1. Wszyscy uczniowie badanej grupy podczas egzaminu uzyskali za te zadania maksymalną liczbę punktów.
2. Liczba punktów uzyskanych podczas badań w obrębie 3 wybranych zadań stanowi 41% liczby punktów uzyskanych w obrębie tych zadań podczas egzaminu gimnazjalnego.
3. Najniższy wynik uzyskany przez uczniów tej klasy to 39 punktów. Uzyskało go dwóch uczniów. Średnia ocen tych uczniów z pierwszego półrocza z przedmiotów objętych egzaminem to 2,6, przy czym obydwaj uczniowie mają ocenę dopuszczającą z matematyki.
4. Pozostali uczniowie uzyskali wynik powyżej 40 punktów dający się opisać w skali staninowej jako wynik bardzo wysoki bądź najwyższy, przy średnim wyniku całej populacji 29,53 punktów.
5. Spośród tych uczniów, którzy uzyskali wynik bardzo wysoki, bądź najwyższy 70% to uczniowie, których średnia ocen jest niższa niż 4,0.

W kontekście omawianych zagadnień wydaje się, że egzamin gimnazjalny jest szansą na tworzenie właściwego wizerunku zarówno dla nauczycieli, szkoły, jak i każdego ucznia. Nie tylko dzięki jego wynikom, ale również dzięki sposobowi przeprowadzania egzaminu opartemu na zasadach etyki zawodowej, w którą w integralny sposób wpisana jest uczciwość, grono pedagogiczne wzmacnia swój autorytet w opinii środowiska, natomiast uczniowie na tej samej podstawie kształtują poczucie własnej wartości, a równocześnie wysoko oceniają jakość pracy swojej szkoły. Fakt ten ilustrują poniżej zacytowane wypowiedzi uczniów:

- ✓ *Mój brat powiedział mi, że to tylko taka duża klasówka (...). Dodał także, że na pewno będą podpowiadać. Sądziłem, że faktycznie stanie się to rzeczywistością. 14 maja 2002 jednak zdałem sobie sprawę, że się myliłem. Ale oczywiście nie mam za złe nauczycielom tego, że nie podpowiadali, bo przecież oni są po to, aby nas nauczyć, a nie podpowiadać."*
- ✓ *"Atmosfera na sali była sprzyjającą spokojnemu myśleniu, nie udało się ściągać, ale to nawet lepiej, bo każdy pisał, co wiedział. Nikt do nikogo nie będzie miał pretensji, że przez niego ma mniej punktów"*.

PODSUMOWANIE

Na terenie objętym działalnością OKE w Krakowie, tj. w województwie lubelskim, małopolskim i podkarpackim, do egzaminu gimnazjalnego przystąpiło 121327 uczniów uczęszczających do 1376 szkół. Egzamin obserwowało 297 nauczycieli delegowanych przez gminy z upoważnienia dyrektora OKE w Krakowie. Obserwacje miały miejsce w 120 gminach – na 555 gmin. Obserwację przebiegu egzaminu gimnazjalnego prowadzili także wizytatorzy trzech kuratoriów oświaty oraz przedstawiciele placówek doskonalenia nauczycieli. Biorąc pod uwagę powyższe informacje można stwierdzić, że obserwacja egzaminu gimnazjalnego nie była regułą. Zaufano w ten sposób przewodniczącym i członkom szkolnych zespołów egzaminacyjnych, że przeprowadzą ten egzamin zgodnie ze wszystkimi procedurami. Równocześnie jednak nie doceniono roli obserwatorów, których obecność powinna być traktowana jako możliwość zwiększenia wiarygodności wyników uzyskanych przez uczniów w danej szkole oraz zaświadczenie, że procedury egzaminacyjne były przestrzegane. Obserwa-

torzy nie stwierdzili nieprawidłowości w zakresie przeprowadzenia egzaminu gimnazjalnego. Jednak po egzaminie gimnazjalnym egzaminatorzy odnotowali zauważone w trakcie oceny prac przejawy niesamodzielnej pracy uczniów w przypadku 153 szkół. Skala tego problemu była zróżnicowana, zarówno pod względem liczby uczniów w danej szkole, jak i symptomów niesamodzielnosci. Pewnych informacji na temat rzetelnosci egzaminacyjnej dostarczają także wyniki badań ankietowych przeprowadzonych po egzaminie gimnazjalnym przez Jerzego Pileckiego z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Starym Sączu. W badaniach wzięło udział około 2000 uczniów z 66 gimnazjów, z terenu działalności OKE w Krakowie, a zwłaszcza województwa małopolskiego. Raport z tych badań zamieszczono na stronach internetowych <https://ssl.vesecure.net/inti.pl/ips/mReport>.

Oto pytania i odpowiedzi uczniów bezpośrednio związane z analizowaną tu problematyką samodzielną pracy uczniów podczas egzaminu:

- *Czy w czasie egzaminów miałaś(eś) przy sobie jakieś ściągawki, wzory, pomoce itp.? – 36% uczniów odpowiedziało twierdząco.*
- *Czy miałaś(eś) możliwość odpisania odpowiedzi na pytania w testach od koleżanki lub kolegi? – 44% ankietowanych odpowiedziało „tak”.*
- *Czy zaobserwowałaś(eś), że w czasie egzaminów nauczyciele pomagali uczniom w udzielaniu właściwych odpowiedzi w testach? – 11% ankietowanych odpowiedziało „tak” a 15% uczniów stwierdziło – „trudno mi na to pytanie odpowiedzieć”.*
- *Czy zaobserwowałaś(eś), że nauczyciele pozwalali na porozumiewanie się uczniów między sobą w czasie egzaminu – 24% – odpowiedziało twierdząco a 18% ankietowanych – „trudno mi na to pytanie odpowiedzieć”.*

Sytuacja ta jest bardzo niepokojąca zwłaszcza dla tych placówek, w których przestrzegano wszystkich procedur. Istnieje potrzeba weryfikacji zakresu i sposobu organizacji systemu obserwacji przebiegu egzaminu gimnazjalnego, gdyż zdarzały się przypadki, że także w tych szkołach, w których obecni byli obserwatorzy, wystąpiły symptomy niesamodzielnej pracy uczniów. Nic więc dziwnego, że rzetelność wyników uzyskanych przez uczniów tych szkół w trakcie egzaminu gimnazjalnego budzi wątpliwości.

W związku z powyższym wśród zadań osób zajmujących się organizacją oraz dbających o prawidłowy przebieg egzaminu gimnazjalnego na pierwszy plan wysuwa się potrzeba wzmocnienia działań zapewniających samodzielną pracę uczniów podczas egzaminu. Od dnia egzaminu i pierwszych zgłoszeń o nieprzestrzeganiu procedur egzaminacyjnych trwają w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie prace nad udoskonaleniem systemu egzaminacyjnego ze szczególnym uwzględnieniem ról i zakresu obowiązków, a także uprawnień obserwatorów oraz zasad powoływania zespołów nadzorujących przebieg egzaminu w szkołach. Działania zapobiegające zjawisku nieuczciwego przebiegu egzaminu nie powinny jednak ograniczyć się do wprowadzenia do szkół odpowiedniego nadzoru.

Czy rzetelne wyniki egzaminacyjne są problemem tylko okręgowych komisji egzaminacyjnych? Czy same szkoły, ich dyrektorzy i nauczyciele a także organy prowadzące i kuratoria oświaty nie są zainteresowane obiektywnymi, porównywalnymi wynikami egzaminu gimnazjalnego? Wydaje się, że ścisła współpraca wymienionych instytucji w zakresie egzaminów zewnętrznych jest niezbędna. Być może także przewodniczący szkolnych zespołów egzaminacyjnych powinni podjąć w swoich szkołach prace ukierunkowane na problemy etyki zawodowej w kontekście egzaminu gimnazjalnego – o ile oczywiście zachodzi taka potrzeba.

*Małgorzata Boba, Elżbieta Tyralska – Wojtyca
Anna Widur*